



ARKUSZ 1

Numer zadania	Odpowiedzi/Przykładowe odpowiedzi	Maksymalna liczba punktów	Moje punkty
1.	<p>Tekst 1. Teza B, argument 1: Ogranicza niszczenie środowiska podczas eksploatacji złóż kopalnych. Teza B, argument 2: Redukuje (zmniejsza) emisję do atmosfery zanieczyszczeń (CO₂), które powstają podczas spalania.</p> <p>Tekst 2. Teza A, argument 1: Generuje olbrzymie ilości śmieci, które nie podlegają recyklingowi. Teza A, argument 2: Spalanie zużytych części powoduje emisję zanieczyszczeń.</p>	2	
2.	<p>Rozstrzygnięcie: Nie, wskazują inne powody. Uzasadnienie: Autor pierwszego tekstu jako powód budowy pierwszej elektrowni wiatrowej podaje chęć walki z zanieczyszczeniem środowiska, powstającym w wyniku eksploataowania złóż kopalnych. W drugim artykule jako powód wskazano embargo na arabską ropę, które zmusiło Zachód do szukania alternatywnych rozwiązań z przyczyn ekonomicznych.</p>	2	
3.	<p>Styl: popularnonaukowy Uzasadnienie: W akapicie pojawia się przywołanie autorytetu w postaci przytoczenia (zacytowania) Grupy E.ON. Autor podaje statystyki (badania, rankingi), trudne naukowe zjawiska wytłumaczone są w obrazowy sposób, brak opinii (oceny) – dominują informacje (brak wyrazów nacechowanych emocjonalnie czy potocznych).</p>	1	
4.	<p>Humorystyczny wydźwięk tytułu uzyskano dzięki wykorzystaniu związku frazeologicznego „walka z wiatrakami”. Autor dosłownie uważa w swym tekście, że wiatraki należy zwalczać, gdyż nie są tak ekologiczne, jak się wydaje. Użyty związek oznacza jednak walkę trudną, niemożliwą do wygrania, co potwierdza zakończenie artykułu.</p>	1	
5.	<p>Oba artykuły ukazują problem elektrowni wiatrowych zwanych potocznie wiatrakami. Autorzy mają inne zdanie na temat ekologiczności tego źródła energii. Pierwszy tekst akcentuje pozytywny wpływ wiatraków na środowisko. Dzięki odnawialnej energii wiatrowej można ograniczać niszczenie środowiska, powodowane wydobyciem surowców kopalnych, oraz zredukować emisję dwutlenku węgla, powstającego przy ich spalaniu. Drugi artykuł podaje jednak informacje o zanieczyszczeniach generowanych przez zużyte części wiatraków, które muszą być składowane lub palone, co emituje szkodliwe substancje. Ta forma pozyskiwania energii nie jest więc całkiem ekologiczna. Oba autorzy podkreślają, że elektrownie wiatrowe obecnie bardzo się upowszechniają. (89 słów)</p>	4	

6.	<p>Rozstrzygnięcie: Oba teksty ukazują podobny obraz sprawowanej władzy.</p> <p>Uzasadnienie: We fragmencie <i>Antygony</i> jest mowa o zastraszonej społeczności, które nie mówi otwarcie, co myśli o poczynaniach Kreona. W rzeczywistości społeczeństwo żałuje Antygony, którą Kreon skazał na zamurowanie w grocie za to, że postanowiła sprzeciwić się jego decyzji o niepochowaniu ciała Polinejsesa. We fragmencie <i>Makbeta</i> jest mowa o trudnym losie społeczeństwa Szkocji. Społeczeństwo cierpi, a Makbet jest wobec swojego ludu nieczuły. Makbet, po zamordowaniu Dunkana, stał się tyranem, który umacniał swoją władzę kolejnymi morderstwami, np. zleceniem zabójstwa Banka i jego syna.</p>	1	
7.	<p>Motyw literacki: motyw sławy poetyckiej (motyw sławy artysty) / motyw nieśmiertelności poety</p> <p>Obecność motywu w obu fragmentach: W wierszu Horacego pomnik jest symbolem tekstów poetyckich pisarza, których trwałość przewyższa wszelkie pomniki. Poeta jest świadomy tego, że jego imię przetrwa, pozostanie nieśmiertelny dzięki owej twórczości. Wie również, że będzie się o nim mówić w świecie. W wierszu Kochanowskiego podmiot liryczny jest przekonany o tym, że jego sława będzie sięgać bardzo różnych krain. Prosi również, by na jego pogrzebie nie płakać, ponieważ pozostanie nieśmiertelnym – ciało przemija, pozostaje twórczość.</p>	1	
8.	1. P, 2. P, 3. F	1	
9.	<p>Oba fragmenty ukazują mesjańską koncepcję narodu. Mesjanizm zakłada niewinne cierpienie narodu polskiego na wzór Chrystusa, które zbawi nasz kraj, a nawet cały świat. W pierwszym fragmencie Sobolewski do Mesjasza przyrównuje polską młodzież, która niewinnie aresztowana i skazana cierpi jak Zbawiciel. Drugi fragment to <i>Widzenie ks. Piotra</i>, który zobaczył także zmartwychwstanie niewinnie cierpiącego narodu polskiego. Biała szata owijająca cały świat symbolizuje właśnie zbawienie, jakie niesie Polska innym narodom.</p> <p>Bohater: Tomasz Zan</p> <p>Działanie, postawa: Gotowy niewinnie wziąć na siebie karę, by ratować współwięźniów i przyszłość ojczyzny.</p> <p>Bohater: Rollison, Cichowski, Janczewski lub Wasilewski</p> <p>Działanie, postawa: Niezłomnie znoszą cierpienie, tortury podczas śledztwa, nie wydając współtowarzyszy i dając przykład patriotyzmu.</p>	1	
10.	<p>Juliusz Słowacki powołał się w <i>Grobie Agamemnona</i> na wydarzenia z historii starożytnej, gdzie doszło do starcia trzystu Spartan pod wodzą Leonidasa z wojskami perskimi. Spartanie walczyli do ostatniej kropli krwi, nie uciekając z pola walki i ostatecznie ponosząc śmierć w obronie ojczyzny. W przywołanym fragmencie podmiot liryczny podkreśla, że wspomnienie bitwy pod Termopilami powinno zawstydzić Polaków. Cały wiersz jest próbą rozprawienia się autora z sytuacją w kraju po upadku powstania listopadowego. Inaczej niż w przypadku Spartan, część Polaków podczas powstania nie walczyła, ustąpiła pola Rosjanom i wyjechała z kraju. Odwołując się do Termopil, Słowacki z jednej strony daje Polakom przykład, z drugiej strony zachęca, by podjęli refleksję nad swoim zachowaniem.</p>	1	

11.	W celu „krzepienia serc” Sienkiewicz dokonał idealizacji polskiego społeczeństwa, co widoczne jest w wypowiedzi królowej. Poważne wady, jak zdrada króla i kraju uznane zostały za „swawolę”, czyli potraktowane zdawkowo, podkreślono zaś zalety, jak religijność czy dawną lojalność wobec władców i przede wszystkim zdolność do naprawienia popełnionych błędów. Tę samą tendencję widać w całym utworze, gdy nad wadami triumfują zalety i Polacy bohatersko bronią Jasnej Góry, wybucha powstanie przeciwko Szwedom i rośnie powszechne poparcie dla wracającego ze Śląska króla. Taki obraz Polaków podnosił na duchu XIX-wiecznego czytelnika i udowadniał, że w trudnych momentach potrafimy się wykazać patriotyzmem i walecznością.	1	
12.	Fragment 1: B, F Fragment 2: A, C, D	1	
13.	Wypiański podobnie jak Matejko zauważa, że mimo błazeńskiej szaty Stańczyk charakteryzuje się wielką mądrością, zna sytuację kraju i martwi się o losy Polski. W dramacie odwiedza Dziennikarza i uświadamia mu jego za mało zaangażowaną postawę, uchylanie się od pełnej odpowiedzialności za ojczyznę.	1	
14.	14.1. W Nawłoci panuje wielka gościnność, którą widać zarówno w serdecznym powitaniu Cezarego, jak i w przygarnięciu pod dach Karoliny, krewnej Wielosławskich. Ważnym wydarzeniem towarzyszą uczty, jak ta wydana z okazji powrotu panicza Hipolita. Relacje między gospodarzami a służbą są bliskie i serdeczne, mimo zachowania hierarchii, co jest widoczne w używanych zdrobnieniach imion służących oraz ich radości z przyjazdu Hipolita. 14.2. W załączonym fragmencie <i>Przedwiośnia</i> podkreślone zostało serdeczne przyjęcie Hipolita i Cezarego we dworze po powrocie z wojny oraz zacieśnianie więzi rodzinnych przy stole. W <i>Panu Tadeuszu</i> szczytując się gościnnością Sędzia wita tak samo serdecznie swego bratanika – Tadeusza, który powraca z nauk w Wilnie. Już w <i>Księdze pierwszej</i> obserwujemy wspólną ucztę rodziny Sopliców i zaproszonych gości, co też prowadziło do zacieśniania relacji między domownikami.	2	
15.	15.1. Paradoks użyty przez autorkę najbardziej widoczny jest w ostatnim wersie utworu, gdzie miłość została przyrównana do powietrza. Bez powietrza żyć nie można, ale okazuje się, że, choć miłosne rozstanie może negatywnie wpływać na człowieka, bez miłości da się jednak przetrwać, czyli jednak bez powietrza da się żyć. Utwór jest zgodą na rozstanie. 15.2. W wierszu Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej pojawia się liryka bezpośrednia. Uzasadnienie: Dowodem na użycie liryki bezpośredniej jest występowanie czasowników w 1. osobie liczby pojedynczej, np. <i>jestem, nie widziałam</i> .	2	
16.	Bohaterem prezentującym postawę typową dla odmiennej, obozowej moralności jest Kowal, który poświęca swą miłość do Marusi i pozwala zgwałcić ją swym towarzyszom, by zachować ich poparcie w grupie urków i zwiększyć swe szanse na przetrwanie obozu. Uczucia i etyka ustępują instynktowi przeżycia.	2	

17.	C, B, D, A	1	
18.	Wypracowanie	35	
Łączna liczba punktów		59	

ARKUSZ 2

Temat 1.

Wspomnienia dają ukojenie i siłę, ale też doprowadzają do cierpienia i smutku

Przykładowa realizacja tematu:

Na żółto zaznaczono 300 słów 

Przeszłość pozostaje na zawsze w pamięci i często powraca jako wspomnienie. Ludziom przypominają się bardzo różne wydarzenia, ale najmocniej zapisują się w głowie te wyróżniające się czymś szczególnie dobrym lub złym. Gdy wspomnienia powracają, samoistnie lub celowo przywołane, stają się źródłem silnych emocji. Mogą stanowić ucieczkę od trudnej rzeczywistości, podnosić na duchu i dodawać sił albo napełniać smutkiem, tęsknotą czy nawet sprawiać cierpienie. Zależy co i dlaczego wspominamy.

Szczególne powracanie do wydarzeń i przeżyć z przeszłości odgrywało w życiu jednego z bohaterów *Lalki* Bolesława Prusa – Ignacego Rzeckiego. Żyjący i pracujący w epoce pozytywizmu mężczyzna chętnie wracał pamięcią do swej młodości, która przypadała jeszcze na okres romantyzmu. Pisząc wieczorami pamiętnik, ponownie przeżywał początki praktyki w sklepie, wspominał ojca oraz swój udział w Wiośnie Ludów: wyprawę na Węgry, uczestnictwo w bitwach oraz przyjaźń z Augustem Katzem. Te wspomnienia były dla niego ucieczką od szarej rzeczywistości, która mimo zaangażowania w prowadzenie sklepu i przyjaźni z Wokulskimznaczona była samotnością i poczuciem niedopasowania do otaczającego go świata. Niektóre ze wspomnień napełniały go smutkiem, jak utrata ojca czy śmierć Katza, inne dodawały mu sił do dalszego życia. W chwilach zwątpienia przypominał sobie wiarę swego ojca w potęgę Napoleona i opierał na niej nadzieję na poprawę aktualnej sytuacji politycznej narodu polskiego. Energii do prowadzenia sklepu dodawały mu wspomnienia o starym Minclu i jego naukach. Czasem traktowany przez ludzi jak dziwak, wiarę w siebie mógł odnajdować we wspomnieniach swego dawnego zapału i bohaterstwa. Te wspomnienia, mimo że budziły nostalgię, były dla niego ukojeniem i wsparciem.

Zupełnie inne wspomnienia powracały w snach głównego bohatera powieści Fiodora Dostojewskiego *Zbrodnia i kara* – Rodiona Raskolnikowa. Nie chciał ich przywoływać, lecz one stałe pojawiały się w jego głowie, gdyż mocno zapadły mu w pamięć przez swą drastyczność. Rodiona męczył sen o wydarzeniu z dzieciństwa, kiedy to stał się świadkiem okrutnego zakatowania starej i schorowanej kobyłki przez bezwzględnego Mikołkę. Jako dziecko nie mógł pomóc, mimo że rozpaczliwie prosił o to dorosłych. Zapamiętał uczucie swej bezradności, gniewu i rozpacz. Wspomnienie to nawet po latach sprawiało mu cierpienie i silnie wpływało na przyjętą postawę życiową. To przez nie bohater czuł się prawie zobowiązany do zabicia

lichwiarki Alony, by uchronić bezbronych biedaków, bo nie chciał znów być bierny i bezradny. Smutne wspomnienie było dla niego źródłem cierpienia, ale czerpał z niego siły i motywację do realizacji swych niemoralnych planów.

Dzieciństwo częściej jednak dostarcza ludziom pięknych wspomnień. Tak było w przypadku Adama Mickiewicza, który przeżył je na Litwie, w dworcu szlacheckim, wśród szczęśliwej rodziny. Gdy jako młody człowiek zmuszony był wyjechać najpierw na wygnanie, a potem na emigrację, cierpiał z powodu tęsknoty za ojczyzną i nie czuł się dobrze w obcym świecie. Ukojenie dawały mu właśnie wspomnienia, szczególnie te z dzieciństwa. Poeta podkreślił to w *Epilogu do Pana Tadeusza*. Jako mieszkający w Paryżu emigrant jedynych chwil szczęścia zaznaje, wracając pamięcią na Litwę z lat 1811–1812, zapomina wtedy choć na chwilę o smutku wygnania. Przypomina sobie wygląd pól i lasów, tradycyjne ubiory i zwyczaje. Aby ocalić te piękne wspomnienia także dla innych Polaków, napisał epopęję *Pan Tadeusz*.

Nawet traumatyczne wspomnienia mogą być źródłem siły dla człowieka, co potwierdza swym życiem Marek Edelman. Opowiada o tym w swej rozmowie z Hanną Krall, która została opublikowana jako reportaż *Zdążyć przed Panem Bogiem*. To właśnie pamięć o okrucieństwie, którego był świadkiem podczas pacyfikacji getta warszawskiego, motywowała go później po wojnie jako lekarza podczas walki o życie pacjentów. Śmierć 400 000 osób, czego był bezradnym świadkiem, odprowadzając transporty ludzi na Umschlagplatz, kazała mu ratować każdego, komu tylko potrafi pomóc. Pamięć o cierpieniach Żydów podczas powstania wyzwala w nim motywację do walki o ludzkie życie.

Wspomnienia bywają różne, czasem dobre, innym razem złe. Przywołujemy je dobrowolnie lub wracają nieproszone. Zawsze przepętniają nas emocjami, są ucieczką od trudnej rzeczywistości, krzepią i podnoszą na duchu, ale mogą także doprowadzić do łez, napełnić smutkiem czy cierpieniem. To od nas zależy, jak przeszłość wpłynie na naszą teraźniejszość.

Temat 2.

Wielcy ludzie – otoczeni nieśmiertelną chwałą czy przedwcześnie zapomniani?

Przykładowa realizacja tematu:

Ludzie wybitni wyróżniają się z szarego tłumu. Należą do nich zarówno wielcy przywódcy i wizjonerzy, jak i artyści, myśliciele, naukowcy czy odkrywcy. Niektórzy zyskują należne im uznanie już za życia, a po śmierci ich udziałem staje się sława. Inni skazani są na odrzucenie i bywają niezrozumiani, nieakceptowani. Różnie też obchodzi się z nimi czas. Nieraz zapewnia pośmiertną chwałę, lecz może także przynieść całkowite zapomnienie.

Brak pamięci o wielkich bohaterach szczególnie bolał Elizę Orzeszkową. Jako młoda kobieta przeżyła powstanie styczniowe, pielęgnowała rannych powstańców, a w jej domu ukrywał się jeden z przywódców zrywu – Romuald Traugutt. Powstanie poniosło klęskę i było ostatnią romantyczną próbą walki zbrojnej o niepodległość Polski. Kolejna epoka – pozytywizm – nie uznawał zrywów narodowych za słuszną drogę działania. W tym okresie zapomniano o ofierze, którą złożyli uczestnicy i przywódcy powstań. Pięćdziesiąt lat później Eliza Orzeszkowa postanowiła przypomnieć o nich i upomnieć się o należną im pamięć u potomnych. Napisała nowelę o znaczącym tytule *Gloria victis*. W utworze drzewa, będące pół wieku wcześniej świadkami

powstania, opowiadały wiatrowi o jego uczestnikach, a także o przywódcy – Romualdzie Traugutcie. Przyrównały go do Leonidasa, który stanął do straceńczej walki z przeważającymi siłami wroga i gotowy był poświęcić życie. W opowieści drzew ma on też cechy Chrystusa, biorącego na swe barki krzyż narodu, oraz Mojżesza, prowadzącego lud do ziemi obiecanej, symbolizującej pragnienie wolności. Poruszony powstańczą historią wiatr zamierza głosić tytułową „chwałę zwyciężonym” na całym świecie i po wszystkie czasy. Autorka utworu wskazuje, że natura w przeciwieństwie do ludzi nie zapomina o tych, którym należy się wieczna sława, a nie zapomnienie.

Nie tylko bohaterowie powstania styczniowego należą do wielkich ludzi okresu romantyzmu. Epoka ta szczególnie doceniała wybitne jednostki i już za życia otaczała je czcią i uznaniem. Przykładem takiego człowieka był Napoleon Bonaparte. Ten francuski dowódca, a potem cesarz udowodnił, że jedna osoba obdarzona charyzmą, siłą i konsekwentna w działaniu potrafi zmienić losy świata. Choć ostatecznie poniósł klęskę i zmarł na wygnaniu, liczni artyści oddawali hołd jego wielkości w swych dziełach. To, że pozostał ceniony po śmierci i stawiano go za wzór, widzimy zarówno w romantycznej eposie Adama Mickiewicza *Pan Tadeusz*, jak i w pozytywistycznych powieściach – *Lalce* Bolesława Prusa czy *Zbrodni i karze* Fiodora Dostojewskiego. Choć jego postać może budzić kontrowersje, sława, jaką po sobie zostawił, zapewniła mu nieśmiertelność.

Wielcy ludzie budzą wielkie emocje. Ponieważ wyróżniają się spośród innych, są narażeni na niezrozumienie i odrzucenie. Zdarza się więc, że umierają w zapomnieniu i potrzeba czasu, by zostali docenieni. Na szczęście po latach ich udziałem zwykle staje się zasłużona sława, a pamięć o ich uczynkach czy dziełach nie ginie.